VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 67)**

z dnia 3 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 67)

3 lipca 2018 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku oskarżyciela prywatnego Piotra Liroya-Marca, reprezentowanego przez adwokat Annę Krystowską, z dnia 18 grudnia 2017 roku o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Porwicha;

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 roku;

– uchwalenie zatwierdzonego przez Marszałka Sejmu projektu zmiany regulaminu Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krystowska** adwokat, **Maciej Maciejowski** dyrektor biura poselskiego Piotra Liroya-Marca oraz **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik, Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech, Piotr Podczaski, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych oraz zaproszonych gości. Witam przedstawicieli wnioskodawcy, witam panią mecenas Annę Krystowską. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Materiały na dzisiejsze posiedzenie, zgodnie z regulaminem wewnętrznym Komisji, zostały przekazane do zamykanych skrytek oraz na urządzenia mobilne i-pad. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek posiedzenia został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przechodzimy zatem do realizacji porządku.

Na początku chciałbym państwa poinformować, że jeżeli chodzi o pierwszy punkt, poprosiłem o wyłączenie kamery. Jeżeli państwo zaakceptują takie rozwiązanie, kamera przy procedowaniu tego punktu będzie wyłączona. Czy są do tego zastrzeżenia? Nie ma. A zatem przy rozpatrywaniu wniosku oskarżyciela prywatnego Piotra Liroya-Marca, reprezentowanego przez panią adwokat Annę Krystowską, kamera będzie wyłączona. Jest to wniosek z dnia 18 grudnia 2017 roku. Dotyczy wyrażenia zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Porwicha. Proszę przedstawiciela wnioskodawcy o krótkie uzasadnienie wniosku. Bardzo proszę, pani mecenas.

Adwokat Anna Krystowska:

Wysoka Komisjo, w całości podtrzymuję wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pana posła Jarosława Porwicha. Aktualnie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieście w Warszawie II Wydział Karny pod sygnaturą akt II K 551/17 toczy się sprawa z oskarżenia prywatnego pana posła Piotra Liroya-Marca przeciwko panu

Jarosławowi Porwichowi o czyn z art. 212 § 2 Kodeksu karnego. Mówimy tutaj o zniesławieniu. Czyn ten dotyczy podpisanego przez pana posła Jarosława Porwicha oświadczenia Prezydium Klubu Poselskiego Kukiz`15 z dnia 8 czerwca 2017 roku.

Wysoka Komisjo, jak wynika z wniosku, po pierwsze, wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w tej sytuacji wydaje się być konieczny, chociaż jednoznacznie nie jest to przesądzone. Stoimy na stanowisku, że działanie pana posła Porwicha akurat w tym konkretnym przypadku w ogóle nie jest objęte immunitetem, dlatego że nie jest objęta immunitetem odpowiedzialność posła za naruszenie dóbr osobistych innych osób wypowiedziami obejmującymi oceny i opinie o tych osobach, chyba że stanowiły one element dokumentu będącego podstawą lub wynikiem prac Sejmu, jego organów albo wniosku, wystąpienia lub głosowania. W tym przypadku takiej sytuacji nie ma. Dokument, czyli oświadczenie z dnia 8 czerwca 2017 roku, nie jest ani wynikiem prac Sejmu bądź jego organów, ani wniosku, ani wystąpienia, ani głosowania. Dlatego naszym zdaniem działanie pana posła Jarosława Porwicha w tym wypadku w ogóle nie jest objęte immunitetem, ale na wszelki wypadek składamy taki wniosek.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Jarosław Porwich w trybie art. 136 regulaminu Sejmu ustanowił swojego obrońcę spośród posłów?

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Nie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pan poseł chciałby zabrać głos w sprawie wniosku? Bardzo proszę, panie pośle, tylko proszę usiąść przy stole i włączyć mikrofon. Proszę.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zacznę od tego, że dokument, o którym mówi pan poseł Liroy-Marzec, którego notabene bardzo szanuję i cenię, po prostu nie istnieje. Nie ma dokumentu, pod którym widnieje mój podpis. Istnieje dokument, pod którym widnieje moje imię i nazwisko. Jest to pierwsza sprawa. Autora tego dokumentu nie znam, dokumentu pt. „Oświadczenie Prezydium Klubu Poselskiego Kukiz`15". Jest to pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Szanowni państwo, wypowiadałem się na ten temat, oczywiście wypowiadałem się również wielokrotnie w mediach, dlatego że miałem kopie wycinków prasowych. Posiadałem je podobnie jak inni członkowie prezydium. Dotyczyły one czyścicieli kamienic, dotyczyły na dzisiaj reprywatyzacji, tak to można powiedzieć. Widniały na nich nazwiska osób, z którymi współpracował pan poseł Liroy-Marzec. Oczywiście były to artykuły prasowe.

Jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, jako osoba, która zna ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora, a także zna i ma głęboko w sercu treść ślubowania poselskiego, żeby sumiennie i rzetelnie wykonywać obowiązki wobec narodu, wielokrotnie prosiłem pana posła Liroya-Marca o wyjaśnienie tych spraw po to, żeby pewne kwestie były transparentne, żeby pewne kwestie były dla nas jasne i zrozumiałe. Niestety pan poseł Liroy-Marzec nie odniósł się do naszych próśb. Wykluczając pana posła Liroya-Marca z członkostwa w klubie chcieliśmy niejako przymusić go, żeby wyjaśnił nam pewne kwestie, ponieważ pewne kwestie rzutowały na wizerunek Klubu Poselskiego Kukiz`15. Dla mnie kwestia uczciwości, czystości w życiu publicznym jest istotna. Działałem, w mojej ocenie, w szeroko pojętym interesie społecznym. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poproszę o opinię Biura Legislacyjnego. Zapoznałem się z opinią Biura Analiz Sejmowych. Na pierwszej stro-

nie przedmiotowej opinii czytamy, że wniosek nie spełnia wymogów przewidzianych przez ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora, nie został bowiem spełniony wymóg dokładnego określenia czynu, którego dotyczy wniosek. Tak samo pan poseł mówił, że nie podpisał owego oświadczenia. Sytuacja jest troszeczkę dziwna. Przeglądając wniosek, tak naprawdę do końca nie wiemy, czego sprawa dotyczy, czy rzeczywiście dotyczy artykułów, czy dotyczy jakiegoś dokumentu, czy dotyczy wystąpienia, czy dotyczy opublikowania. Może zadam pytanie merytoryczne: Kiedy po raz pierwszy pojawił się, w jaki sposób wypłynął dokument, który stanowi podstawę wniosku reprezentantów pana posła Liroya-Marca? Gdzie pojawił się dokument, który powoduje, że dzisiaj się tym zajmujemy? Jakie są przesłanki wskazujące, że pan poseł jest jego autorem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wydaje się, że pierwszym, podstawowym pytaniem rzeczywiście jest pytanie do Biura Legislacyjnego, czy Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych ma odpowiedni powód, przyczynę do tego, żeby procedować nad tym wnioskiem. Bardzo proszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, panie pośle, jak rozumiem, powołuje się pan na opinię Biura Analiz Sejmowych z dnia 9 stycznia 2018 roku. Na pierwszej stronie tej opinii jest wspomniane o wniosku, który pierwotnie został złożony do Sejmu. W tej chwili Komisja nie rozpatruje owego wniosku. Przypomnę, że tamten wniosek został złożony do Marszałka Sejmu w dniu 3 sierpnia 2017 roku. Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że pewne kwestie we wniosku nie spełniają wymogów ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Został on odesłany do wnioskodawcy w celu poprawienia. Wnioskodawca częściowo poprawił wniosek. Jednocześnie jako podstawę prawną wniosku wskazał art. 7 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Marszałek Sejmu stwierdził, że nie jest to właściwa podstawa. W związku z tym wydał postanowienie o pozostawieniu wniosku bez biegu.

Wniosek, który w tej chwili jest procedowany przez Komisję, jest nowym wnioskiem, który wpłynął do Marszałka Sejmu w dniu 19 grudnia 2017 roku. Po przeanalizowaniu wniosku przez Biuro Analiz Sejmowych i Biuro Legislacyjne oraz po postanowieniu Marszałka Sejmu o tym, że wniosek spełnia wymogi formalne, został on skierowany do Komisji w celu rozpatrzenia.

Dla przypomnienia dodam, że we wniosku wskazywane są dwie materialne podstawy prawne, czyli zarówno art. 7, jak i art. 6a. Zdaniem Biura Legislacyjnego, jak też Biura Analiz Sejmowych właściwą podstawą prawną wniosku jest art. 6a. Mamy do czynienia z ochroną immunitetu poselskiego zawartą w art. 105 ust. 1 Konstytucji RP, czyli immunitetem materialnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem pytanie, które postawił pan przewodniczący Głogowski, kieruję teraz do przedstawicieli wnioskodawcy. Proszę, żeby pani mecenas ustosunkowała się do podstawowego pytania związanego z tym, o co chodzi, czego dotyczy wniosek, czy jest to wypowiedź, czy to jest oświadczenie klubu bądź prezydium klubu, gdzie jest ten dokument, itd. Proszę bardzo.

Adwokat Anna Krystowska:

Już mówię, już wyjaśniam. Dokładnie chodzi o oświadczenia prezydium Klubu Poselskiego Kukiz`15 z dnia 8 czerwca 2017 roku. Oświadczenie to jest załączone do wniosku. Można się z nim zapoznać. Oświadczenie to po jego sporządzeniu i podpisaniu momentalnie przedostało się do mediów, czego dowodem są załączone do wniosku artykuły prasowe, również datowane na dzień 8 czerwca. Świadczy to o szybkości działania mediów w tym przypadku. Media powzięły wiedzę o fakcie podpisania oświadczenia, wnioskodawca nie wie, z jakiego źródła, ale najprawdopodobniej od samych autorów oświadczenia.

Bezpośrednim następstwem sporządzenia i opublikowania oświadczenia czy też skierowania go do mediów i upublicznienia było wiele artykułów prasowych z dnia 8 czerwca opublikowanych między innymi na portalach „Wirtualna Polska”, „Onet”, w takich

mediach jak: „Rzeczpospolita”, „Newsweek”, „Fakt”, „Wprost”, „Gala” czy w Polskim Radio. Materiał ten był również przedstawiany w programie telewizyjnym w dniu 9 czerwca 2017 roku oraz publikowany w telewizji TVN podczas programu informacyjnego „Fakty” nadawanego o godz. 19.00. Taki jest rys historyczny tej sprawy.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pana posła Jarosława Porwicha, pragnę wskazać, że pomimo tego iż na dzień dzisiejszy pan poseł twierdzi, że nie podpisał oświadczenia, zupełnie inne stanowisko zajmował w programie telewizyjnym „Gość poranka” emitowanego przez telewizję TVP Info. Wypowiedź ta w tej chwili jest powszechnie dostępna na stronie internetowej TVP Info. Możemy do niej dotrzeć chociażby teraz. W programie tym pan poseł Jarosław Porwich potwierdza, że jest współautorem tego oświadczenia, odnosi się też do ewentualnych konsekwencji, które mogą go z tego tytułu spotkać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Jarosław Porwich (WiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze tylko jedna kwestia. Szanowni państwo, powtórzę jeszcze raz. Nie podpisałem się pod dokumentem. Taki dokument nie istnieje. Jest to bardzo istotna kwestia. Po drugie, nie upowszechniałem dokumentu, pod którym widniało jedynie moje nazwisko. Natomiast powtórzę, że z jego treścią w dużej części się identyfikowałem, dlatego że kwestia dotyczyła sprawy ważnej społecznie, czyli czyścicieli kamienic. W mojej ocenie w obowiązku pana posła Liroya-Marca było to, żeby wyjaśnić pewne kwestie zarówno dla swojego dobra, jak i dla dobra każdego posła. W oczywisty sposób rzutowało to na wizerunek każdego parlamentarzysty.

Jeżeli chodzi o to, co powiedziałem w jednych z programów, być może się przejęzyczyłem, być może się zagalopowałem. Natomiast fakty są takie, jakie przedstawiłem na początku mojej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze przedstawiciel wnioskodawcy. Bardzo proszę.

Dyrektor biura poselskiego Piotra Liroya-Marca Maciej Maciejowski:

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu. Nazywam się Maciej Maciejowski. Jestem dyrektorem biura poselskiego pana posła Liroya-Marca.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym zwrócić uwagę na dwa fakty, o których Komisja powinna wiedzieć. Przede wszystkim dawni koledzy klubowi mojego przełożonego, pana posła Liroya-Marca byli wielokrotnie zaznajamiani z wieloma wyrokami, na co mamy dowody chociażby w postaci elektronicznej korespondencji mailowej oraz innego rodzaju, byli zaznajamiani z wieloma wyrokami dotyczącymi spraw tzw. czyścicieli kamienic i rzekomych związków z takim procederem jakichś znajomych czy też prywatnych przyjaciół pana posła Liroya-Marca.

Nie chcę wymieniać nazwisk, ale chodzi o jedną, konkretną osobę, która nie pełni żadnych funkcji w otoczeniu mojego szefa ani w naszym stowarzyszeniu, natomiast nie wypiera się znajomości z posłem. Osoba ta wielokrotnie, także panu posłowi Jarosławowi Porwichowi, przekazywała prawomocne wyroki sądowe oraz sprostowania opublikowane na mocy owych wyroków przez media szkalujące tę osobę. Wszystkie te wyroki... Koncern Axel Springer, „Gazeta Wyborcza”, koncern Agora musiały przepraszać, wycofywać się ze swoich publikacji, o których wspominał pan poseł Jarosław Porwich. Wyroki te są prawomocne. Posłowie klubu Kukiz`15, sam pan poseł Paweł Kukiz także osobiście przeze mnie wielokrotnie byli z tym zaznajamiani, i to przed faktem wyrzucenia pana posła Liroya-Marca z klubu oraz opublikowania oświadczenia. Zresztą mamy tutaj kopię wspomnianych wyroków. Jest to np. wyrok jeszcze z 2012 roku. Są to sprawy już dawno prawomocnie wyjaśnione przez Rzeczpospolitą.

Po drugie, jeżeli jestem do tego uprawniony, chciałbym zadać panu posłowi Jarosławowi Porwichowi pytanie: Czy zawiadomił prokuraturę o sfałszowaniu swojego podpisu. Do końca tego nie rozumiem. Na stronie Kukiz`15 znaleźliśmy oświadczenie. Trafiło ono z sekretariatu prasowego biura Klubu Poselskiego Kukiz`15 do mediów. Wówczas, jak też wielokrotnie później pan poseł Jarosław Porwich przyznawał się do współautorstwa

tego oświadczenia. Ponieważ dzisiaj jest takie stanowisko pana posła na posiedzeniu Komisji, rozumiem, że należałoby zawiadomić organy ścigania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej materii? Jeżeli nie, zamykam dyskusję. Zgodnie z art. 133 ust. 1 regulaminu Sejmu, bardzo proszę pana posła Jarosława Porwicha oraz zaproszonych gości i posłów spoza składu Komisji o opuszczenie sali na czas przyjęcia uchwały w sprawie przyjęcia lub odrzucenia wniosku.

Bardzo proszę o zgłaszanie rekomendacji. Bardzo proszę. Pani poseł Witek zgłosiła wniosek o odrzucenie wniosku.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Tak, proponuję odrzucenie z kilku powodów. Przede wszystkim pani mecenas mówiła o oświadczeniu prezydium klubu. Jest pytanie, dlaczego w stan oskarżenia nie jest postawione całe prezydium, tylko jeden poseł. Po drugie, nie było tam podpisu, tylko nadruk. Jest to zupełnie co innego. O fałszerstwie podpisu nie może być mowy. Są to też sprawy wewnątrzpartyjne, wewnątrz klubu parlamentarnego. W związku z tym moja rekomendacja jest taka, żeby odrzucić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sytuacja wydaje się wieloznaczna. Z tłumaczeń obu stron nie za wiele wynika. Zostałem jednak zdruzgotany taką oto wypowiedzią, że pan poseł Liroy-Marzec miał udowodnić przed klubem i przed Sejmem brak powiązań z kimś tam. Jakoś kłóci się to ze zdrowym rozsądkiem. To ktoś, kto rzuca oskarżenia, powinien przynajmniej uprawdopodobnić owe oskarżenia, a nie, wrzucamy nieczystości w wentylator, a później mówimy, żeby ci, którzy zostali ochlapani, czyścili się z tego. Dla mnie sytuacja jest taka, że to sąd powinien rozstrzygnąć, jaka była prawda. Czy całe prezydium... Jeżeli funkcjonuje nazwisko i zarzut, że teraz twierdzi się, że funkcjonuje nieprawnie, to Chryste Panie, nie ma gorszej rzeczy jak używanie naszych nazwisk pod oświadczeniami, których nie jesteśmy autorami.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, ale, drodzy państwo, koncentrujmy się przede wszystkim na materii, która została sformułowana we wniosku, na zarzutach, które wnioskodawca przedstawił wobec pana posła Jarosława Porwicha, na rozstrzygnięciu, czy podlegają one ochronie czy też Sejm podejmie decyzję o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności. Przypominam, że chodzi tutaj o wniosek dotyczący odpowiedzialności karnej. Nie dotyczy on powództwa cywilnego.

Szanowni państwo, jeżeli nie ma innych głosów, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem, żeby Komisja, zgodnie z art. 7c ust. 1b ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku oskarżyciela prywatnego Piotra Liroya-Marca o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Porwicha? Kto jest za tym wnioskiem? 9 głosów. Kto jest przeciwny? (6). Kto wstrzymał się od głosu? (1). Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o odrzuceniu wniosku.

W związku z koniecznością przedstawienia przez Komisję sprawozdania Wysokiemu Sejmowi jesteśmy zobowiązani do wyznaczenia posła sprawozdawcy. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec... Pan poseł Matusiewicz jako sprawozdawca. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja wybrała pana posła Matusiewicza na sprawozdawcę Komisji. Bardzo proszę.

Informuję, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku oskarżyciela prywatnego Piotra Liroya-Marca o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Porwicha. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego, czyli rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydium Komisji projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 roku. Projekt planu pracy został państwu doręczony drogą elektroniczną. Czy ktoś z państwa posłów zgłasza uwagi do zaproponowanego planu pracy? Jeżeli nie usłyszę... Proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czy moglibyśmy poświęcić trochę czasu na to, co zaczyna dominować przy ocenie budżetu, przy rozmowach o budżecie. Wielu posłów zgłasza się do nas z różnymi uwagami dotyczącymi funkcjonowania kancelarii. Myślę, że nawet nie jedno posiedzenie powinniśmy poświęcić na główne tematy, które nas nurtują. Powinniśmy zwrócić na to uwagę i zaplanować takie posiedzenia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Myślę, że jest to wniosek, który zrealizujemy. Sądzę, że w nieodległej perspektywie, dlatego że akurat w tej materii wśród członków Komisji chyba panuje zgoda. Zresztą już niedługo będziemy mieli też dyskusję dotyczącą przyszłego budżetu. Na ostatnim lipcowym posiedzeniu pani minister będzie przedstawiała założenia do budżetu Kancelarii Sejmu. Myślę, że przy okazji rozpatrywania tego punktu, przy okazji tego posiedzenia Komisji...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, będzie jak zawsze. Będzie argument, że mamy zająć się budżetem, a nie funkcjonowaniem Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie, nie. Panie pośle, myślę, że tutaj akurat te dwie kwestie, te dwa aspekty bezpośrednio łączą się ze sobą.

Szanowni państwo, była zatem jedna uwaga, która mam nadzieję, jestem przekonany, że zostanie skonsumowana w najbliższym czasie.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła plan pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2018 roku. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do realizacji trzeciego punktu porządku posiedzenia, czyli uchwalenia zatwierdzonego przez Marszałka Sejmu projektu zmiany regulaminu Komisji.

Informuję państwa, że pan marszałek w dniu 7 czerwca zatwierdził uchwalone wcześniej przez naszą Komisję zmiany w regulaminie wewnętrznym Komisji. W związku z tym proponuję na podstawie art. 204b ust. 3 regulaminu Sejmu, żeby Komisja uchwaliła regulamin wraz z zatwierdzonymi zmianami. Czy jest wobec tego sprzeciw? Nie ma. A zatem zmiany zostały przez nas dokonane.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie.